
Informacja Prezydium NRA w sprawie głosowania przez reprezentantów adwokatury nad poprawką posła Romana Giertycha do art. 31 ust. 1 rządowego projektu "Ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej" ...

Palestra 46/7-8(535-536), 241-243

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Informacja Prezydium NRA w sprawie głosowania przez reprezentantów adwokatury nad poprawką pośła Romana Giertycha do art. 31 ust. 1 rządowego projektu „Ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej”

Wyjaśnienie w związku z wystąpieniem pośła adw. R. Giertycha, rozesłanym do Okręgowych Rad Adwokackich

Rządowy projekt „Ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej” (zwanej dalej „ustawą”) od długiego już czasu był ze zrozumiałych względów przedmiotem szczególnego zainteresowania Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej. Przygotowywane przez Prezydium NRA, samodzielnie a także w porozumieniu z samorządem radców prawnych, krytyczne uwagi do kolejnych wersji projektu doprowadziły ostatecznie do powstania tej wersji projektu ustawy, który został przekazany do Sejmu i jest przedmiotem prac legislacyjnych.

Prezydium NRA było i jest świadome tego, że przygotowywany akt prawny stanowi konieczny element przystosowania polskiego systemu prawnego do prawa Unii Europejskiej. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej ma w zasadzie charakter akcesyjny. W interesującej nas tutaj materii oznacza to, że w takim zakresie, w jakim postanowienia „prawa unijnego” mają charakter stanowczy i nie pozostawiają żadnych możliwości zmian lub odstępstw dokonywanych przez poszczególne kraje członkowskie lub, tak jak Polska, kandydujące do niej, wydawane przez te kraje akty przystosowawcze muszą przewidywać rozwiązania analogiczne do tych, które zawarte są w wiążących wszystkich członków Unii Europejskiej aktach prawa międzynarodowego (prawa unijnego); do źródeł tego prawa należą m.in. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej. Trzy takie akty wydane na przestrzeni ponad 20 lat (od 1977 r. do 1998 r.) dotyczą konsekwentnie poszerzanych uprawnień adwokatów z poszczególnych krajów–członków Unii Europejskich do stałego lub sporadycznego wykonywania zawodu w innych krajach członkowskich.

Stanowcze w podanym wyżej znaczeniu postanowienia zawarte w tych dyrektywach muszą być uwzględnione przy tworzeniu polskiej ustawy przystosowawczej dotyczącej tej problematyki. „Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej nr 98/5/WE z 16 lutego 1998 r. w sprawie ułatwienia prowadzenia stałej praktyki prawniczej w innym państwie członkowskim niż to, w którym uzyskano kwalifikacje” (zwana dalej „Dyrektywą z 1998 r.”) zawiera w swej treści m.in. szczegółowo uregulowane zasady dopuszczania zagranicznych („unijnych”) adwokatów do wykonywania zawodu w Polsce (art. 2–11).

Artykuł 10 tej Dyrektywy, zatytułowany „Włączenie do społeczności zawodowej prawników przyjmującego państwa członkowskiego”, nawiązując do obowiązującego dotychczas w „prawie unijnym” postanowienia przewidującego obowiązek zdania przez prawnika zagranicznego tzw. testu umiejętności, wprowadza wyjątek

od tej reguły ustanawiając drugą, równorzędną metodę uzyskania dostępu do wykonywania zawodu w innym kraju członkowskim, a mianowicie poprzez wykazanie przez kandydata, że „efektywnie i regularnie” wykonywał praktykę adwokacką w zakresie prawa państwa przyjmującego, „...w tym prawa Wspólnoty”; adwokat, który udowodni taką działalność zawodową nie „...może być zwolniony” od testu umiejętności ale, jak stanowi powołany art. 10 ust. 1, **jest zwolniony**.

Brzmienie tego przepisu i stanowisko Trybunału Europejskiego w zakresie jego wykładni i stosowania nie pozostawia żadnych wątpliwości co do istnienia obowiązku zwolnienia z testu, a tym samym – co do braku uznaniowości po stronie państwa przyjmującego. Organ ten ma natomiast zawsze dość szeroką możliwość weryfikacji oświadczeń i dowodów przedstawianych przez kandydata dla wykazania, że spełnił przesłanki zwolnienia przewidziane w art. 10. Taką też a nie inną regulację zawiera art. 31 projektu cyt. na wstępie ustawy, bo innej zawierać nie może. Przewiduje on mianowicie w ust. 1, że właściwa ORA „...**zwalnia** prawnika z Unii Europejskiej, na jego wniosek, od wymogu zdania testu umiejętności, jeżeli wykaże on, że przez okres co najmniej 3 lat wykonywał, na zasadach określonych w przepisach rozdziału 1 i 2 działu II, aktywnie i nieprzerwanie, stałą praktykę w zakresie prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, w tym prawa Unii Europejskiej”.

Art. 31 ust. 1 projektu ustawy powtarza zatem w cytowanym fragmencie odpowiednio sformułowania art. 10 ust. 1 Dyrektywy z 1998 r., bo taki jest **obowiązek przystosowawczy państwa kandydującego do Unii Europejskiej**. Poprawka zgłoszona przez posła Romana Giertycha polegała na tym, by w miejsce obowiązku zwolnienia, wprowadzić sformułowanie, zgodne z którym właściwa ORA „... może zwolnić” kandydata.

Nie ulega wątpliwości, że przyznanie właściwym ORA, w miejsce obowiązku – uprawnienia do zwolnienia kandydata od zdawania testu umiejętności, byłoby rozwiązaniem dla adwokatury korzystnym (?) w tym znaczeniu, że w sposób istotny ograniczałoby prawa adwokatów zagranicznych do uzyskania prawa wykonywania zawodu w Polsce. Byłoby, gdyby nie było oczywiście sprzeczne z cytowanym prawem Unii Europejskiej. Przedstawiciele Prezydium NRA mieli tego pełną świadomość, poseł Giertych jakby trochę mniej.

Skoro przygotowywana ustawa ma być „aktem przystosowawczym”, to musi być ona zgodna z tym, do czego nasze prawo się przystosowuje, czyli z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa unijnego. Przedstawiciele NRA, uczestniczący w głosowaniu nad zgłoszoną poprawką, są prawnikami świadomymi zobowiązań, jakie spoczywają na polskim ustawodawcy nawet wówczas, gdy nie spełniają one wszystkich naszych, tzn. naszego środowiska oczekiwań.

Przedstawiciele NRA są prawnikami nie prowadzącymi aktywnej działalności politycznej i ich stanowisko w tej sprawie stanowiło i stanowi wyraz ich wiedzy prawniczej, znajomości całego procesu przygotowawczego, jaki przeszedł projekt ustawy i przekonania o tym, że zgłoszona poprawka, zgodna skądinąd z całym programem politycznym jej Autora, przyjęta być nie mogła i nie powinna, gdyż narazi-

łaby Polskę na natychmiastową i jednoznaczną co do wyniku reakcję Unii Europejskiej. Jednocześnie, jako prawnicy, zdajemy sobie sprawę z tego, jakie możliwości interpretacyjne zawiera w sobie proponowane sformułowanie i w jaki sposób będzie można uczynić z nich umiejętny użytek w interesie adwokatury – z czego, jak sądzimy, zdaje sobie sprawę także poseł Giertych tyle tylko, że taka świadomość i wynikające z niej wnioski nie przynoszą doraźnych korzyści politycznych.

Pozostałe sugestie posła Romana Giertycha, także te, jakie zostały zaprezentowane w jego wystąpieniu na Zgromadzeniu Izby Warszawa 19 czerwca br., są po prostu błędne. Nie jest bowiem prawdą, aby adwokaci z krajów Unii Europejskiej ubiegający się o prawo wykonywania zawodu w Polsce, mieli być zwolnieni od wykazania wszystkich innych wymagań koniecznych dla wykonywania zawodu, tzn. od wykazania tzw. rękojmi należytego wykonywania zawodu oraz znajomości języka polskiego. Ogólne przesłanki wpisu adwokata z Unii Europejskiej na listę adwokatów w Polsce określa bowiem nie art. 31, ale art. 22 projektu ustawy. Przewiduje on w sposób nie budzący wątpliwości, że kandydat taki musi: spełniać warunki określone w art. 65 pkt 1 i 2 p. o a., władać językiem polskim w mowie i w piśmie oraz zdać test umiejętności.

Unormowanie zawarte w art. 31 projektu ustawy zwalnia kandydata jedynie z obowiązku zdawania „testu umiejętności”, nie zaś od obowiązku spełnienia dwóch pozostałych przesłanek; czyniąc zarzut Prezydium NRA jakoby swoją postawą ułatwiało ono drogę do wykonywania zawodu w Polsce obcokrajowcom nie znającym polskiego języka i prawa, a także ludziom o wątpliwych kwalifikacjach etycznych, poseł Roman Giertych o tym wiedział, a w każdym razie wiedzieć powinien.

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej



W związku z projektem przekazanym NRA przez Prezesa SN prof. dr. Tadeusza Erecińskiego dot. wyodrębnienia grupy adwokatów uprawnionych do występowania w sprawach kasacyjnych, Prezydium NRA zwróciło się do Kolegi Adwokata dr. Zdzisława Krzemińskiego o przygotowanie opracowania na temat roli adwokata w postępowaniu kasacyjnym z uwzględnieniem uregulowań z okresu międzywojennego.

Poniżej publikujemy w całości to opracowanie.

Adwokat w postępowaniu kasacyjnym (cywilnym)

1. Przystępując do opracowania tego tematu, trzeba cofnąć się do dawnych czasów. Odrobina historii jest w tym wypadku niezbędna.

Oto w czerwcu 1919 r. Sejm RP, na wniosek krakowskiego adwokata Zygmunta Marka, powołuje do życia Komisję Kodyfikacyjną jako niezawisłą instytucję mającą zająć się unifikacją prawa i opracowaniem nowych kodeksów, które będą obowią-